

Robert Kola

*Regionalny Ośrodek Badań Dokumentacji Zabytków w Toruniu*

**„STUDIA I MATERIAŁY DO DZIEJÓW ŻUP SOLNYCH W POLSCE”  
t. XXIV, Wyd. Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka 2005, 390 s.**

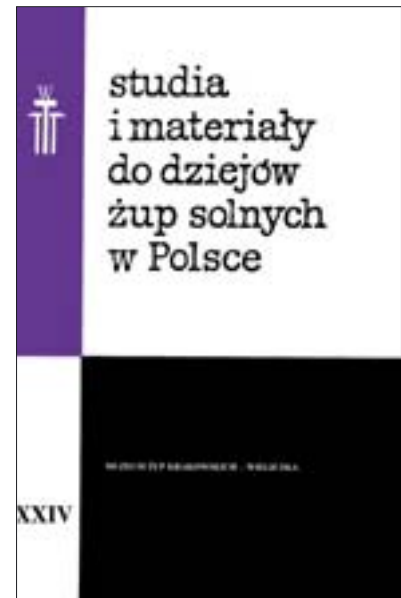
Ukazanie się najnowszego tomu „Studiów i materiałów do dziejów żup solnych w Polsce” zbiegło się z 40-leciem działalności wydawnictwa Muzeum Żup Krakowskich. Rocznica godna uszanowania, bowiem nawet po bieżny przegląd kolejnych numerów interesującego i uznanego czasopisma bezsprzecznie pozwala umieszczać prace Muzeum Żup Krakowskich wśród periodyków historyczno-problemowych z „najwyższej półki”. Wprawdzie redakcja własnej rocznicy zdaje się nie dostrzegać, to trzymając w ręku najnowszy zeszyt „Studiów”, warto pamiętać o tym, że tom I ukazał się w 1965 r.

Pokaźniej objętości publikacja składa się z czternastu rozpraw i przyczynków, w części ilustrowanych, tematycznie mieszczących się w sferze zainteresowań badawczych wielu dyscyplin naukowych – zarówno przyrodniczych (geologia), jak i społeczno-humanistycznych (archeologia i historia, w tym również nurty o daleko idącej specjalizacji, jak np. historia techniki czy górnictwa solnego). Ponadto zamieszczono krótki tekst sprawozdawczy – „Kronikę Muzeum Żup Krakowskich w 2004 r.” Wszystkie artykuły mają streszczenia w języku angielskim. Całość uzupełnia spis ilustracji oraz indeks nazwisk pojawiających się w niniejszym tomie.

Publikację otwiera artykuł Katarzyny Cyran i Jerzego Przybyły „Budowa geologiczna i warunki hydrogeologiczne górotworu w otoczeniu komory Pieskowa Skała”. Jak wskazują autorzy, komora Pieskowa Skała, dziś

element trasy turystycznej, „należy do najciekawszych wyrobisk kopalni soli Wieliczka”, łączy I poziom kopalni z poziomem II – wyższym. Na początku pracy zostały przedstawione dzieje nazwy wyrobiska, wcześniej określonego jako „Sielec” („najgłębszy Sielec”). Następnie omówiono zagadnienia budowy geologicznej złoża Wieliczki i ułożenia w nim komory Pieskowa Skała. W dalszej części scharakteryzowano budowę otoczenia komory, z jego różnorodnością odmian soli spizowej, oraz warunki hydrogeologiczne. Zaznaczono przy tym, że w komorze nie jest zarejestrowany żaden wyciek kopalniany, a w otoczeniu komory dwa wycieki pełnonasyconej solanki znajdują się na poziomie I (w komorze Rex i Kazimierza Wielkiego), a także jeden wyciek na poziomie II. Na zakończenie autorzy wskazali na walory przyrodnicze komory Pieskowa Skała, a w szczególności na istnienie, ustanowionych w 1997 r. decyzją Wojewody Krakowskiego, dwóch prawnie chronionych stanowisk dokumentacyjnych przyrody nieożywionej. Artykuł uzupełniają ilustracje – fragmenty map geologicznych, pozwalające łatwo orientować się w omawianej przestrzeni oraz fotografie przykładów odsłoneń geologicznych w komorze.

Autorem drugiego artykułu „Zarys rozwoju przestrzennego kopalni bocheńskiej w latach 1772-1990” jest Józef Charkot. Nawiązał on świadomie do pracy Teofila Wojciechowskiego o zbliżonym tytule „Zarys rozwoju przestrzennego kopalni bocheńskiej do



1772 r.” (publikacja w „Studiach i Materiałach do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, t. X, 1981), uzupełniając tematy w nim poruszone. Rozszerzył zakres chronologiczny zagadnienia aż do czasów nam współczesnych, to jest do momentu podjęcia przez Ministerstwo Przemysłu decyzji o zakończeniu eksploatacji kopalni bocheńskiej (1990 r.). W opracowaniu wykorzystał historyczny materiał źródłowy (niestety niezachowany w komplecie) oraz – co w kontekście likwidacji wyrobisk wydaje się bardzo cenne – materiały z inwentaryzacji kopalni, przeprowadzonej przez pracowników Muzeum Żup Solnych w latach 1979-1988. Dostarczała ona m.in. wiedzy o datach kutyh na ociosach wyrobisk i odbiórkach sztygarskich, pozwalającej na bardzo dokładne datowanie prac górniczych (przykłady zostały ukazane na fotografiach). Artykuł

cechuje przejrzysta konstrukcja. Rozwój kopalni został przedstawiony w dwóch aspektach techniki górniczej: „odbudowa górotworu” i „szyby i szybiki”. Przy omawianiu pierwszego z nich, ze względu na przyjęty stosunkowo długi okres (218 lat), obfitujący w wiele zmian w technice górniczej i strukturze przestrzennej kopalni, posłużono się podziałem na pięć etapów. Lata 1772-1800 obejmują przejście kopalni przez

badani szczegółowych, których zakres chronologiczno-przestrzenny wydaje się przez autora narysowany w cytowanym fragmencie podsumowania: „W ciągu 218 lat funkcjonowania kopalnia bocheńska uległa gruntownej rozbudowie. W 1772 r. posiadała wydzielone tylko 3 poziomy, jej długość nie przekraczała 600 m, a głębokość nieznacznie 300 m. Złoże udostępnione było pięcioma szymbami, z których zdecydo-

i Materiałach do Dziejów Żup Solnych w Polsce”, t. XXI, 2001 i t. XXII 2002). Na potrzeby pracy wykorzystał nieliczne opracowania wcześniejsze, a przede wszystkim znacznie bogatsze źródła historyczne, w tym także te na prawach rękopisu. Ostatnie z wymienionych pochodzą ze zbiorów Muzeum Żup Krakowskich. Zasadniczą część pracy podzielono na dwa, uzupełniające się, mniejsze działy. W pierwszym omówiony został rozwój środków technicznych stosowanych przy zabezpieczaniu wyrobisk, z podziałem na technikę obudów górniczych (drewnianych, metalowych, murowanych), problemy podszkowania (materiałami odpadowymi kopalni i materiałami opuszczanymi z powierzchni), zagadnienia odwadniania kopalni (transportem linowym i za pomocą pomp). W drugim autor przedstawił wiele zagadnień związanych z bezpieczeństwem pracy, zarówno z regulacjami organizacyjno-prawnymi, jak i ze środkami technicznymi służącymi poprawie bezpieczeństwa. Kolejno omówił problemy wentylacji kopalni, zagadnienia zjazdu i wyjazdu załogi (ruchu szymbów), prace z materiałami wybuchowymi, zagadnienia zagrożenia metanowego (lampy bezpieczeństwa), ochronę przeciwpożarową, problem łączności.

Odrębnie omówione zostały zagadnienia bezpieczeństwa pracy niezwiązane wprost z procesami produkcyjnymi: „Początki ratownictwa górniczego” i „Zabezpieczenie ruchu turystycznego”. Rozprawę zamyka próba przedstawienia bezpieczeństwa pracy – jak określił to Ł. Walczy – „z »ludzkiego« punktu widzenia”. Na podstawie przykładowych zdarzeń pokazał niebezpieczeństwo pracy w kopalni, wpływające zarówno z nieostrożności własnej pracowników, jak i zaniedbań władz salinarnych.

Niestety, wartość niniejszej rozprawy osłabia całkowity brak materiału ilustracyjnego. W znakomitej



1. Tablica informacyjna z czasem powstania wycieku i budowy tamy wodnej w podłużni Danielowiec kopalni bocheńskiej. Fot. A. Grzybowski.  
1. Information table with the time of the origin of the effluent and the construction of the water dam in the Danielowiec ledger in the Bochnia mine. Photo: A. Grzybowski.

Austriaków i poszukiwanie nowych zasobów; 1800-1874 – porządkowanie układu komunikacji poziomej, wydzielanie nowych poziomów; 1874-1918 – zastosowanie nowych rozwiązań technicznych w komunikacji pionowej i schodzenie z produkcją na większe głębokości; 1918-1957 – przejście kopalni w ręce polskie, ograniczenie produkcji i prowadzenie prac inwestycyjnych w minimalnym zakresie; 1957-1990 – przechodzenie na eksploatację mokrą. Uzupełnieniem tekstu jest dołączony do artykułu barwny schemat rozwoju przestrzennego kopalni.

Analiza rozwoju przestrzennego kopalni bocheńskiej przedstawiona przez J. Charkota otwiera drogę do dalszych pogłębionych

wana większość (cztery) sięgała tylko do poziomu Danielowiec [poziom I – przyp. R.K.]. Pod koniec działalności produkcyjnej długość kopalni wynosiła ponad 4 km, ilość poziomów wzrosła do 16, a najniższy z nich usytuowany został na głębokości 468 m”.

Kolejną pozycją prezentowanego numeru jest obszerna rozprawa „Zabezpieczenie wyrobisk i bezpieczeństwo pracy w kopalni wielkiej w okresie zaboru austriackiego”. Autor, Łukasz Walczy, we wstępie zwrócił uwagę na celowe rozwinięcie „wątku pobocznego” z obszernej problematyki badań – podobnie jak w omówionej już pracy J. Charkota – nad rozwojem przestrzennym kopalni (publikacje w „Studiach

większości poruszamy się wśród zagadnień technicznych, a przekazywanie ich wyłącznie za pomocą słowa pisanego z natury rzeczy jest ułomne. Językiem techniki, również tej z przeszłości, jest rysunek, zresztą od dawna już wspomagany przez fotografię. Dlatego też należy wyrazić żal, że przy znacznej liczbie opisywanych ustrojów konstrukcyjnych i pojedynczych urządzeń, w dodatku podlegających ciągłemu rozwojowi, dla ilustracji zabrakło miejsca.

W kolejnej, nie mniej obszernej rozprawie, autorki Barbara Konwerska i Małgorzata Międzybrodzka podjęły próbę „oceny korzyści finansowych czerpanych z Żup Krakowskich przez kierujących nimi żupników”. Jak informują, do napisania artykułu „Fortuny na soli wyrosłe. Kariery finansowe żupników – prawda czy stereotyp” zostały sprowokowane wymową wystawy zorganizowanej przez Muzeum Żup Krakowskich, której tytuł zresztą zrezygnowały. Uwarunkowane dostępnością źródeł skupiły się na prześledzeniu karier finansowych żupników dzierżawiących królewską własność (pominięły żupników-administratorów). Dolną granicę zakresu chronologicznego pracy wyznaczają najstarsze informacje o zarządcach żup pochodzące z k. XIII w. i pocz. XIV w., górą – moment przejścia żup przez administrację austriacką w 1772 r. Rozprawa została podzielona na dwie części. W pierwszej zostali zaprezentowani kolejni dzierżawcy żup oraz przegląd warunków i efektów ich dzierżaw. W części drugiej nastąpiła szczegółowa analiza wybranych arend. Wyboru dokonano ze względu na „wyjątkowość przypadku, nośność nazwiska, długotrwałość dzierżawy, a przede wszystkim możliwość dotarcia do szeregu informacji źródłowych”. Szczegółowo omówiono dzierżawy: kupca i mincerza krakowskiego Mikołaja Bochnera (1392-1407), Włochów

Antoniego i Leonarda Ricci (1425-1432, 1434), kupca i bankiera Prospera Provany (1577-1578, 1578-1579), Sebastiana Lubomirskiego (1581-1592, 1607-1610), Jana Wielopolskiego (1642-1648, 1655-1657, 1662-1665, 1665-1668), współników – Antoniego Kotowskiego, wyedukowanego syna chłopskiego i wywodzącego się z mieszczan krakowskich Wawrzyńca Wodzickiego (1674-1693).

przedstawionych w artykule faktów to popularne, stereotypowe stwierdzenie osłabić, mówiąc, że jeżeli rosły, to nie tak łatwo i nie wyłącznie »na, a raczej, przy soli«”.

Następny artykuł, autorstwa wspomnianej już Barbary Konwerskiej, został poświęcony polityce socjalnej doby rozbiorowej. Zakres pracy „Wykorzystanie majątku saliny wielickiej w świad-



2. Data wyryta na obudowie szybu Sutoris kopalni bocheńskiej. Fot. A. Grzybowski.  
2. Date engraved on the Sutoris pit shaft lining in the Bochnia mine. Photo: A. Grzybowski.

W świetle zgromadzonego materiału autorki przedstawiły postulat weryfikacji poglądów – sięgających korzeniami jeszcze okresu staropolskiego – jakoby wpływy z dzierżawy żupnej przyczyniały się do znaczącego wzrostu zamożności dzierżawców. Ich zdaniem sama dzierżawa nie przynosiła domniemanego dochodu, a o sukcesach finansowych żupników decydowały inne jego źródła „pochodzące z nadania królewskiego bądź umowy, będących w ich posiadaniu już przed przejściem żup bądź w trakcie ich arendy”. W zakończeniu autorki stwierdziły: „Jeżeli przyszłoby ostatecznie rozstrzygnąć, czy fortuny na soli wyrastały, należałoby wobec

czyniach na rzecz pracowników kopalni w latach 1772-1914”, został zawężony do zagadnień korzyści z majątku nieruchomości kopalni, z wyróżnieniem kwestii przydziału mieszkań skarbowych oraz wypuszczania gruntów w dzierżawę. Omawiając powyższe zagadnienia, autorka skupiła się przede wszystkim na zasadach procedur przyznawania i efektów wykorzystania wspomnianego majątku. Jako bazą źródłową posłużyła się dotychczasowym piśmiennictwem (jedynie w części poruszającym zarysowaną tematykę) oraz informacjami z Akt Salinarnych Wieliczki i Bochni z lat 1772-1918, znajdującymi się w archiwum Muzeum Żup Krakowskich.

W świetle wywodów B. Konwerskiej zarówno świadczenia w postaci mieszkań skarbowych, jak i gruntów salinarnych w sojcjalnej polityce zarządu austriackiego kopalni wielickiej odgrywały ważną rolę, a personel salinarny znajdował się w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do innych grup zawodowych. Bezpłatny przydział mieszkań sprzyjał poprawie warunków bytowych, w pierwszej kolejności urzędników, następnie sług salinarnych. Świadczeniami mieszkaniowymi zostali objęci również górnicy, jednak przydzielano im tylko mieszkania czynszowe, i to dopiero od pocz. XX w. W odniesieniu do gruntów salinarnych świadczenia już od początku przysługiwały wszystkim grupom zawodowym. Grunty wypuszczano w dzierżawę w postaci działek budowlanych lub uprawnych.

Trzy kolejne artykuły zostały poświęcone problematyce działalności cystersów w Polsce. Ich zakres tematyczny i ogólny charakter odbiegający od prac wyżej omówionych w pierwszej chwili wprawia czytelnika w zakłopotanie. Wyjaśnienie zaistniałej odmienności znajdujemy dopiero

w trzecim artykule (Macieja Zdanka), a w ślad za tym, podczas analizy „Kroniki Muzeum” za 2004 r. Poruszenie tematyki cysterskiej okazuje się pokłosiem sesji naukowej pt. „Cystersi w dziejach Małopolski i Śląska”, towarzyszącej otwarciu wystawy „Ora et labora – dziedzictwo cystersów w Polsce”, zorganizowanej staraniem Muzeum Żup Krakowskich 18.06. 2004 r. W tomie znalazły się prezentowane wówczas referaty: „Cystersi w górnośląskich dziejach” autorstwa Antoniego Barciaka, „Frater labrans, czyli o etosie pracy w śląskich dokumentach cysterskich” Romana Stelmacha i „Folwarki cystersów małopolskich w średniowieczu” (poszerzona wersja odczytu „Gospodarka własna cystersów małopolskich w średniowieczu”) wspomnianego już Macieja Zdanka. Artykuły zostały zilustrowane fotografiami z otwarcia wystawy i towarzyszącej jej sesji. Odsyłając czytelnika bezpośrednio do tekstów, wypada tylko sprostować, marginalny wprawdzie (biorąc pod uwagę zakres przedmiotowy pracy), rażący (choćby ze względu na osobiste zainteresowania omawiającego

niniejszy tom) błąd w artykule R. Stelmacha (s. 254), jakoby w 1798 r. dokonano „założenia w Gliwicach pierwszego pieca hutniczego martenowskiego”. Zapewne autor miał na myśli uruchomienie pierwszego wielkiego pieca na koks (a to w 1796 r.), piece na paliwo gazowe systemu Siemens-Martina pojawiły bowiem się dopiero w 2. połowie XIX w.

W dalszej części tomu odnajdujemy zbiór krótkich artykułów najwyraźniej związanych z jeszcze jedną sesją naukową organizowaną przez Muzeum, zresztą tak jak poprzednio towarzyszącą otwarciu wystawy, notabene pod intrygującym tytułem „Polscy górnicy w rumuńskiej Kaczyce” (15.10.2004). Kaczyca jest miejscowością położoną na obecnie rumuńskiej Bukowinie, powstała w związku z budową kopalni soli. W przeszłości (od k. XVIII w. do pocz. XX w.) zasiedlana była ludnością polską. Cykl otwiera praca Kazimierza Jurczaka „Polacy w Kaczyce na tle osadnictwa polskiego na Bukowinie”. Następnie w kolejności – „Społeczność polska Kaczyki w świetle zasobów archiwalnych Krakowa, Wieliczki i Bochni oraz wspomnień i dokumentów rodzinnych” autorstwa Marcina Marynowskiego, „Salina Kaczycka – między tradycją a przyszłością” Cornelii Żup (Rumunia) oraz „Działalność Stowarzyszenia Polaków w Kaczyce w ramach Związku Polaków Rumunii” Kazimierza Longhera. Do artykułów dołączono fotografie z otwarcia wystawy oraz sesji, jak również fragmentów ekspozycji.

Serię prac niniejszego tomu „Studiów” zamykają dwa artykuły dotyczące działalności archeologicznej Muzeum Żup Krakowskich. Kazimierz Reguła w artykule „Skarb brązowy kultury łużyckiej z Niepołomic” przedstawił materiał pozyskany z przypadkowego odkrycia z 2001 r. zawierającego łącznie 63 przedmioty



3. Wernisaż wystawy „Polscy górnicy w rumuńskiej Kaczyce”. Fot. A. Grzybowski.  
3. Exhibition “Polish miners in Rumanian Kaczyca (Cacica)”. Photo: A. Grzybowski.

(naramienniki, nagolenniki, bransolety, siekierki). Artykuł uzupełniają przykładowe rysunki przedmiotów oraz zestawienie największej grupy zabytków (57 szt.) – „tablica typologiczno-identyfikacyjna naramienników lub nagolenników otwartych”. Jarosław M. Fraś i Szymon Pawlikowski w krótkim komunikacie przybliżyli „Badania archeologiczne prowadzone przez Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka w latach 2003-2004”. Do artykułu zostały dołączone rysunki zabytków pozyskanych z badań.

Niewątpliwie najnowszy tom wydawnictwa Muzeum Żup Krakowskich zasługuje na dokładną lekturę. Do usterek należy zaliczyć brak tekstu wprowadzającego od redakcji, tłumaczącego okoliczności doboru materiału, choćby takiego jak prace wykraczające poza tematykę solną. Uniknięto by wówczas sytuacji zaskakiwania czytelnika materiałami, zawartością nie do końca zgodnymi z zakresem sugerowanym tytułem czasopisma. Pewien mankament stanowi również brak



4. Część wystawy poświęcona historii kopalni soli w Kaczyce. Fot. A. Grzybowski.  
4. Part of the exhibition featuring the history of the salt mine in Kaczyce (Cacica). Photo: A. Grzybowski.

informacji o autorach, które zazwyczaj stają się przyczynkiem do otwarcia dyskusji nad przedstawianym zagadnieniem i nawiązywania bliższych kontaktów badawczych. Dopiero przegląd Kroniki pozwala nam domniemać,

że w przeważającej większości są to pracownicy Muzeum Żup Krakowskich. Oczywiście niezależnie od przytoczonych uwag lektura XXIV tomu „Studiów”, pozwala na wystawienie wysokiej noty jego autorom.

**“STUDIES AND MATERIAL FOR THE HISTORY OF SALT MINES IN POLAND”  
t. XXIV, Ed. Muzeum Żup Krakowskich, Wieliczka 2005, 390 p.**

The presented publication contains 14 works associated with the activity of the Museum of the Cracow Salt Mines in Wieliczka pertaining to geology, archaeology, history, and the history of technology. The articles are accompanied by summaries in English.

The authors of the first article: Katarzyna Cyran and Jerzy Przybyła, described the geological construction and hydrogeological conditions of one of the most interesting workings – “Pieskowa Skała” – in the Wieliczka salt mine. In the next article, Józef Charkot took into consideration the development of mining technology and outlined

the development of the salt mine in Bochnia in 1772-1990. The technology of salt mining and safety in the Wieliczka mine are the topics of the article by Łukasz Walczy, who discussed the protection of the workings and underground excavation (1772-1918). In the fourth article, Barbara Konwerska and Małgorzata Międzyborska presented the financial profits gained by the administrators of the salt mine (royal property) from the end of the thirteenth century to 1772. Barbara Konwerska went on to write about the exploitation of the Wieliczka mine in the light of the benefits enjoyed by its employees in the years 1772-1914.

The consecutive three articles (authors: Antoni Barciak, Roman Stelmach, and Maciej Zdanek) deal with the Cistercian order in Poland. The following articles consider the Polish settlers who from the eighteenth century to the beginning of the twentieth century appeared the locality of Kaczyca (Cacica, today: Bukovina in Rumania) in connection with the local salt mines (authors: Kazimierz Jurczak, Marcin Marynowski, Corneliu Zup, and Kazimierz Longher). The publication ends with two archaeological communiques about the Museum of the Cracow Salt Mines by Jarosław M. Fraś and Szymon Pawlikowski.

Andrzej Rottermund

historyk sztuki

Zamek Królewski w Warszawie

## MARIA I ANDRZEJ SZYPOWSCY, „TRYLOGIA STAROMIEJSKA”

Wyd. Fundacja Artibus, Warszawa 2005



Gdy wchodzisz w progi Katedry...  
As you enter the Cathedral...



Gdy wchodzisz na Stare Miasto...  
As you enter the Old Town...



Gdy wchodzisz na Nowe Miasto...  
As you enter the New Town...

Od 50 już lat Maria i Andrzej Szypowscy pozwalają nam cieszyć się swoimi wspaniałymi publikacjami. Tematem wielu z nich jest Warszawa, a spośród tych „warszawskich” chciałbym na początku przypomnieć książkę „Gdy wchodzisz w progi Katedry...”. Wspominam ją nie tylko dlatego, że miałem zaszczyt być jej konsultantem, ale przede wszystkim z tego powodu, że była to pierwsza z serii książek, które zapraszają nas do wędrówki po najstarszej części miasta. Wszystkie one mają swój niepowtarzalny styl: łączą znakomitą, precyzyjną informację z niezwykle piękną oprawą ilustracyjną. Autorzy w swoich poszukiwaniach literackich i ikonograficznych dotarli do wielu różnych źródeł, zarówno tych najstarszych, jak i do materiału współczesnego. Podpisy pod ilustracje

nie są tylko podpisami – te niewielkie teksty układają się w piękną opowieść o miejscu, któremu autorzy poświęcają swoje wspaniałe albumy. A trzeba przyznać, że nie są to zwykłe publikacje, ale jest to bardzo indywidualny rodzaj pięknie komponowanego dzieła edytorskiego, łączącego mądre i kompetentne słowo z artystyczną fotografią.

Inicjatywa opublikowania następnego „warszawskiego” wydawnictwa pt. „Gdy wchodzisz na Stare Miasto...” wyrosła z chęci przypomnienia nam, że w 2000 r. przypadała rocznica 20-lecia wpisania warszawskiej Starówki na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Wpis ten nastąpił jako pewien akt uznania za dokonanie dzieła odbudowy Starego Miasta po zniszczeniach II wojny światowej. Trzeba przy tym pamiętać, że dokonał on swego rodzaju

przełomu: pokonał opór przeciwko uznawaniu rekonstrukcji za jedną z metod konserwacji. Przedtem absolutnie wstrzymywano się przed tego typu decyzjami. W tym przypadku potraktowano akt odbudowy jako wielki wkład w zachowanie dziedzictwa kulturalnego całego świata.

Państwo Szypowscy pokazali nam w swej publikacji, że warszawskie Stare Miasto to nie tylko kolorowe kamienice czy roześmiane twarze bywalców kawiarni, restauracji i ogródków, ale także miejsce, w którym rozegrał się wstrząsający dramat miasta.

W publikacji dostrzec można próbę opisanie niezwykłości przestrzeni miejskiej. To nie tylko obraz zabytków czy historia ich odbudowy. To również ukazanie ścisłego związku Starówki

z dziejami jej mieszkańców, z życiem ludzi, którzy mieszkali tu kiedyś i tych, którzy mieszkają tu dzisiaj. Trzeba wyjątkowej umiejętności i niezwyklej wrażliwości, by tak wspaniale słowem i obrazem ukazać atmosferę tego miejsca. Pani Maria w sposób bezbłędny swoim talentem pisarskim potrafiła oddać panujący tu klimat. To, co napisała, podkreśla niezwykle trafny dobór materiału ikonograficznego. Pan Andrzej obiektywem swego aparatu przedstawił wszystko, czym odbudowane Stare Miasto zachwyca.



1. Głowa powstańca, fragment Pomnika Powstania Warszawskiego na placu Krasińskich w Warszawie („Gdy wchodzisz na Nowe Miasto...”, IV s. okładki). Fot. A. Szypowski.

1. Head of insurgent, fragment of the Warsaw Uprising Monument in Krasińskich Square in Warsaw (“As You Enter the New Town...”, IV p. of cover). Photo: A. Szypowski.

Kolejnym tomem cyklu jest książka „Gdy wchodzisz na Nowe Miasto”. Miejsce, które – podobnie jak Stare Miasto – przeżyło wielki dramat totalnego zniszczenia w czasie wojny,



2. Ruiny Katedry („Gdy wchodzisz w progi Katedry...”, II s. okładki). Fot. autor nieznanym.  
2. Ruins of the Cathedral (“As You Enter the Cathedral...”, II p. of cover). Photo: unidentified author.

a później, w okresie powojennym, wielką odbudowę. Miejsce tak pięknie tu pokazane – począwszy od słynnego, niezwykle go, nasyconego życiem obrazu

Bernarda Bellotta przedstawiającego Rynek Nowego Miasta, a skończywszy na cudownych fotografiach z okresu dwudziestolecia międzywojennego.



3. Ruiny Zamku Królewskiego („Gdy wchodzisz na Stare Miasto...”, s. 118). Fot. autor nieznanym.  
3. Ruins of the Royal Castle (“As You Enter the Old Town...”, p. 118). Photo: unidentified author.

Publikacja przypomina, że obok kamienic i pałaców znajdowało się tu aż siedem zespołów kościelnych i klasztorno-kościelnych. Jeden z nich niestety już nie istnieje – myślę o kościele i klasztorze św. Jerzego, którego fragmenty istniały jeszcze na początku lat 60. XX w., a później zostały całkowicie rozebrane. Pokazane zostały ulice, których dziś już nie ma, np. ulica Zakątna, stanowiąca przedłużenie obecnej ulicy Wójtowskiej. Zwraca też uwagę unikatowy wręcz zestaw fotografii murów getta, dochodzących do Nowego Miasta w okolicy kościoła franciszkanów.

To są właśnie te niezwykle obrazy, które przypominają o starej Warszawie. Nieraz odkrywają coś, co jest, a z czego istnienia nie zdajemy sobie sprawy, jak



5. Syrenka na Rynku Starego Miasta („Gdy wchodzisz na Stare Miasto...”, s. 225). Fot. A. Szypowski.

5. Statute of the Mermaid in the Old Town Market Square (“As You Enter the Old Town...”, p. 225). Photo: A. Szypowski.



4. Syrenka zniszczona podczas wojny („Gdy wchodzisz na Stare Miasto...”, s. 227). Fot. autor nieznan.

4. Statute of the Mermaid destroyed during the war (“As You Enter the Old Town...”, p. 227). Photo: unidentified author.

choćby w przypadku pięknej rzeźby Wacława Szymanowskiego „Macierzyństwo”, gdzieś ukrytej, wręcz zagubionej, a teraz na nowo odkrytej przez autorów albumu.

Książka „Gdy wchodzisz na Nowe Miasto...” przypomina nam także niektóre zabawne, powiedziałbym „ideologiczne” interwencje w proces odbudowy miasta. Oto np. w budynku na ulicy Freta 52 na I piętrze w niszy była niegdyś umieszczona, co widać na zdjęciach przedwojennych, Matka Boska Łaskawa, a nad nią w niszy na II piętrze baranek. W czasie odbudowy – a były to

lata 1951-1954 – Matkę Boską zastąpiono mitologiczną Dianą, a baranka dzikiem.

Ukazana w albumie przestrzeń miejska jest nasycona życiem. Na nowomiejskim rynku organizowane są kiermasze i festiwale, prezentują tam swoje przedstawienia teatru ulicznego, odbywają się pikniki naukowe. Oprawą tych wszystkich wydarzeń jest przepiękna scenografia Nowego Miasta.

Wszystkie trzy omówione wyżej tomy wznowiono właśnie pod wspólnym tytułem „Trylogia Staromiejska”. Wydane w mniejszym niż niegdyś, dogodniejszym



dla czytelnika formacie, zamieszczone zostały w ozdobnym etui i uzupełnione suplementem „Tablice Pamięci”. To połączenie poszczególnych części cyklu w jedną całość pozwala nam uświadomić sobie w sposób jeszcze bardziej dobitny, jak imponująco bogaty i znakomicie dobrany jest tu materiał ilustracyjny. Składają się nań nie tylko fotografie, ale także liczne reprodukcje sztychów, obrazów i rysunków. Wiele zdjęć zostało opublikowanych po raz pierwszy. Zestawione z ikonografią wcześniejszą wspaniale ukazują przemiany zachodzące w przestrzeni i architekturze, a także w codziennym życiu tego najstarszego fragmentu Warszawy.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować państwu Marii i Andrzejowi Szypowskim za ich cenną „warszawską” publikację i jeszcze raz wyrazić swój podziw.

6. Maria i Andrzej Szypowscy. Fot. J. Szypowski.  
6. Maria i Andrzej Szypowscy. Photo: J. Szypowski.



Robię to przy każdej okazji, kiedy promuję kolejne książki państwa Szypowskich. Podziwiam ich ogromną wolę i determinację, jaką wykazują przy tworzeniu swoich kolejnych dzieł.

Jestem przekonany, że „Trylogia Staromiejska”, dzięki temu, że zamieszczono w niej także tekst angielski, znakomicie spopularyzuje wiedzę o Warszawie na całym świecie.

7. Kościół sakramentek po odbudowie („Gdy wchodzisz na Nowe Miasto...”, s. 310. Fot. A. Szypowski.

7. Sacramentine church after reconstruction (“As You Enter the New Town...”, p. 310). Photo: A. Szypowski.

# MARIA I ANDRZEJ SZYPOWscy

50 lat pracy autorskiej (wybór książek)  
50 years of work in publishing (selection)

z cyklu: MONOGRAFIE MIAST



z cyklu: GDAŃSK I POMORZE GDAŃSKIE



z cyklu: BIOGRAFIE WIELKICH POLAKÓW



7 wydań

6 wydań

W PRZYGOTOWANIU  
KOLEJNE  
PUBLIKACJE  
I WZNOWIENIA

z cyklu: WIELKIE SYMBOLE



z cyklu: WARSZAWA



„ZAMEK”  
„WARSZAWSKI ZAMEK  
KROLEWSKI  
ZAMEK KSIĘZYSPOPOLITEJ”  
wybrany  
Książka Roku Klubu Miłośników  
1989/1990  
w plebiscycie czytelników,  
bibliotekarzy i księgarzy

TLUMACZENIA



j. rosyjski

j. japoński

WARSZAWSKIE  
ORGANY WURLITZERA



**Gdy wchodzisz  
w progi Katedry...**  
Nagroda Warszawskiej  
Premiery Literackiej  
luty 2000  
publikacja wybrana  
Książką Roku 2000  
w plebiscycie czytelników,  
bibliotekarzy i księgarzy

**Gdy wchodzisz  
na Stare Miasto...**  
Nagroda miasta  
stołecznego Warszawy  
dla Autorów  
Dyplom Honorowy  
Warszawiana 2000/2001

## MARIA AND ANDRZEJ SZYPOWSKI, „THE OLD TOWN TRILOGY”

Ed. Fundacja Artibus, Warszawa 2005

For the past fifty years Maria and Andrzej Szypowski have delighted us with their magnificent publications, many of which are about Warsaw. The first in a series of books inviting the reader to visit the oldest part of the city is the album *Gdy wchodzisz w progi Katedry...* (As You Enter the Cathedral...). The successive “Warsaw” publication – *Gdy wchodzisz na Stare Miasto...* (As You Enter the Old Town...) – reminds us that the year 2000 marked the twentieth anniversary of the introduction of the Warsaw Old Town onto the UNESCO World Heritage List. A following volume in the series in question is entitled *Gdy*

*wchodzisz na Nowe Miasto...* (As You Enter the New Town...). The inimitable style of all the publications has been achieved by combining outstanding and precise information with lavish illustrations, and by presenting not merely historical monuments or the story of their reconstruction but also by depicting the connections between Old Warsaw and the life of the town’s residents. Extraordinary skill and remarkable sensitivity are required to convey the local atmosphere by resorting to word and image.

The three volumes have reappeared under the joint title: *Trylogia Staromiejska* (The Old Town Trilogy). Issued in a smaller

and more convenient format, they are available in a decorative box and accompanied by a supplement – *Tablice Pamięci* (Memory Tables). This fusion of particular parts of the series into a whole produces an ever more distinct awareness of impressive variety and an excellent selection of illustrations composed not only of photographs but also numerous reproductions of engravings, paintings and drawings. Many photographs have been published for the first time. Compared with earlier iconography, they depict transformations affecting space and architecture, as well as the daily life of this most ancient fragment of Warsaw.

## INFORMACJA O PRENUMERACIE

Prenumeratę „Ochrony Zabytków” można zamówić za pośrednictwem:

■ **1. RUCH SA**

Informacji o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela „RUCH” SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33; tel. (0-22) 532-87-31, 532-88-20, 532-88-16, fax (0-22) 532-87-32; [www.ruch.pol.pl](http://www.ruch.pol.pl), [prenumerata@okdp.ruch.com.pl](mailto:prenumerata@okdp.ruch.com.pl)

■ **2. Wydawnictwo DiG**

01-525 Warszawa, ul. Wojska Polskiego 4; tel. (0-22) 839-08-38; [zamowienia@dig.pl](mailto:zamowienia@dig.pl)

■ **3. Firma AMOS**

01-785 Warszawa, ul. Broniewskiego 8a; tel. (0-22) 639-73-67; [biuro@amos.waw.pl](mailto:biuro@amos.waw.pl)

■ **4. GARMOND PRESS SA**

01-106 Warszawa, ul. Nakielska 3; tel./fax (0-22) 836-69-21; [prenwarszawa@garmond.com.pl](mailto:prenwarszawa@garmond.com.pl)

■ **5. INMEDIO Sp. z o.o.**

90-446 Łódź, ul. Kościuszki 132; tel./fax (0-42) 636-44-47; [prenumerata@inmedio.com.pl](mailto:prenumerata@inmedio.com.pl)

■ **6. KOLPORTER SA**

05-080 Izabelin, Mościska, ul. Bakaliowa 3; tel. (0-22) 355-05-65(66), fax (0-22) 355-05-67(68); [prasowa.sc@kolporter.com.pl](mailto:prasowa.sc@kolporter.com.pl)

Wydawnictwa Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków do nabycia w siedzibie przy ul. Szwoleżerów 9, 00-464 Warszawa, pok. 14, w godz. 9.00-15.00.

Zamówienia można także składać telefonicznie: (0-22) 622-60-92 w. 125, za pośrednictwem faksu (0-22) 622-65-95 i poczty e-mailowej: [wydawnictwa@kobidz.pl](mailto:wydawnictwa@kobidz.pl). Spis dostępnych publikacji na stronie internetowej: [www.kobidz.pl](http://www.kobidz.pl)